

Olecko, 21.03.2014 r.

Drogi Księżu Janie!

Dzień dobry. To znowu my. Od naszego ostatniego listu minęło trochę czasu, ale nie martw się–nie zapomnieliśmy o Tobie. W związku z tym, że dziś rozpoczęła się kalendarzowa wiosna, chcielibyśmy poruszyć temat przyrody i ekologii, który był Tobie najbliższy. To przecież Twoja matka pierwsza uczyła Cię, Księżu, przyrody. Tak o tym pisałeś:

„Twoje ręce–mamusiu  
dobre jak szafirek po deszczu  
jak czajki towarzyskie  
przyniosły mnie na świat  
kołysały (.)  
mówiły, że motyl chroni”

Zakochałeś się, Księżu, w świecie barw, dźwięków, zapachów, drzew, mrówek, biedronek i szczyptawek. Według Ciebie przyroda nie jest jednolita, zachodzą w niej zmiany, dzięki czemu nie jest nudno. Opisałeś to w wierszu pt. *Sześć pór roku*:

„Jest w Polsce sześć pór roku  
chyba więcej nie ma  
przedwiośnie  
wiosna  
lato  
dwie jesienie  
jedna ze złotem ucieka  
w drugiej kalosz przecieka  
i zima”

Otoczająca nas natura zachwyca każdego dnia. Idąc aleją w park, słyszymy śpiew ptaków, upajamy się wspaniałym zapachem kwiatów. Czujemy ciepły powiew wiatru na twarzy, dostrzegamy krople rosy drżące na liściu, po którym beztrąsko przechadza się biedronka. Tak trudno jednak pojąć ogrom i piękno tego świata nam - zabieganym ludziom. Tak rzadko zgłębiamy jego tajemnicę. Piękno naszego świata zawdzięczamy Bogu. W wierszu *Który stwarzasz jagody* pokazujesz nam Pana Boga jako twórcę prawdziwych cudów przyrody–rzeczy wspaniałych a zarazem zwyczajnych:

„Ty, który stwarzasz jagody  
królika z marchewką  
lato chrabąszczowe  
cień wielki małych liści (.)”

Bóg jest kimś łagodnym, miłosiernym i życzliwym wobec swoich stworzeń, a więc także wobec człowieka. Nie wszyscy jednak szanują ten dom, który dał nam Pan. Sam kiedyś powiedziałeś:

„Przyroda to pamiątka raj. Ludzie sami skazali się na wygnanie z raj. Można powiedzieć, że dziś niszcząc przyrodę, w dalszym ciągu opuszczamy raj”

Nie wyobrażamy sobie życia bez czystego powietrza, bez lasów, łąk, kwiatów, zwierząt i wody. Rozwój cywilizacji wprowadził do naturalnego środowiska bardzo szkodliwe i nieodwracalne zmiany. Substancje toksyczne są wszędzie, a stan zdrowia społeczeństwa ulega stałemu pogorszeniu. Tak więc widzimy, jak ważną rolę w prawidłowym rozwoju

człowieka odgrywa przyroda. Naturalna, nieskażona jest dla nas w dużym stopniu gwarancją zachowania zdrowia przez długi czas.

Księżu Janie od Biedronki! Twoje wiersze uczą nas zachwytu nad światem—nie nad ogromem Kosmosu, gwiazd. Wraz z tobą odwracamy od nich wzrok, by dostrzec to, co mamy pod stopami—od kwiatów po najmniejsze owady czy źdźbła traw. To niesamowite, jak wrażliwą i spostrzegawczą byłeś osobą—potrafiłeś dostrzec to, czego my często nie zauważamy. Ileż uwagi wymaga od patrzącego dostrzeżenie czegoś, co wydaje się niedostrzegalne. Gdy czytamy Twoje utwory, odnosimy wrażenie, że musiałeś chyba patrzeć na świat przez lupę. Jesteś mistrzem szczegółu. Twój wiersz pt. *Podziękowanie* zdaje się być poetyckim obrazem otaczającego nas świata.

„Dziękuję ci że nie jest wszystko tylko białe albo czarne  
za to że są krowy łaciate  
bladożółta psia trawka  
kijanki od spodu oliwkowozielone  
dzięcioły pstre z czerwonom plamą pod ogonem  
pstrągi szaroniebieskie  
brunatnofioletowa wilcza jagoda  
złoto co się godzi z każdym kolorem i nie przyjmuje cienia

policzki piegowate  
dzioby nie tylko krótkie albo długie  
przecież gile mają grube a dudki krzywe  
za to  
że niestałość spełnia swe zadanie.

Oczarowani pięknem Twojej poezji i zamkniętej w niej przyrody niesiemy ten obraz w swoich sercach i ilekroć napotykamy biedronkę czy żuka, od razu przypominamy sobie Ciebie i Twoje wiersze. Serdecznie pozdrawiamy i życzymy, aby wędrówki po niebiańskich łąkach i ogrodach były dla Ciebie źródłem najgłębszych, najpiękniejszych przeżyć.